

STOPIAK  
CENTRUM HANDLOWEZakupy  
na każdą kieszeńpsb MRÓWKA  
3.500 m.kw

PEPCO

NALLY  
JOHNSON

mediaexpert

PRYMAUS

JYSK

X-TRIME

Biedronka

KOMFORT

Jabra

Ferie  
na Gubalówce  
str. 16TYGODNIK  
PodhalanskiROK XXIX NR 8/1456  
CENA: 3.50 zł (w tym 8% VAT)  
USA \$ 3.00 22 lutego 2018 r.Nr indeksu 379417  
ISSN 1231-5818Konkurs Jednego Wiersza im. J. Tawłowicza  
rozstrzygnięty. Wiersze laureatów - str. 22, 27

## SKUTERY ŚNIEŻNE

www.witowextreme.pl

tel. 693539777

JESTEŚMY NA STACJI NARCIARSKIEJ

WITÓW-SKI  
STACJA NARCIARSKANie umieraj  
w Zakopanem

Bezdomny nie doczekał się na pomoc. Umarł przy dwóch roztrzęsionych dziewczynach z Płocka. Czyja to wina, że tak się dzieje? Kto stoi za tym, że w turystycznym mieście są dwie karetki, w tym tylko jedna z dyżurującym lekarzem? Kto nas, mieszkańców i turystów, tak lekceważy, że wystawia nasze zdrowie i życie na takie niebezpieczeństwo? Dziś w oczekiwaniu na karetkę umierał bezdomny, jutro będziesz ty. Bo gdy upadniesz na ulicy, to nie licz na szybką pomoc, bo karetka będzie akurat w Poroninie przy złamanej nodze. Przesadzam? A uwierzysz, że podczas słynnego sylwestra w Zakopanem dyżurowała tylko jedna karetka pogotowia?

Gdy w poniedziałek dojechało wreszcie pogotowie, byłem już na miejscu. Podszedłem do lekarza. Ali Issa Darwich kieruje oddziałem ratunkowym. Wszyscy go tu znamy. Rzadko śpi, taki jest zapracowany. Powiedział mi, że po takim czasie nie ma tu już nic do roboty. Był wściekły, że nie był w stanie dotrzeć wcześniej. Nikt nie podjął się rannicami, więc ratunek byłby bezskuteczny.

Gdy ktoś nagle zadzwonił, słyszałem, jak stanowczo odmawia wypisania aktu zgonu, którego domagał się jakiś rozmówca ze szpitala. Wiedział, co to znaczy. Ze kolejny człowiek pójdzie do piachu bez ustalenia przyczyny zgonu. To w Zakopanem także nie nowość. Czy ta niepotrzebna śmierć wstrząśnie kims? Może czas głośno powiedzieć, że służba zdrowia w Zakopanem jest chora. Że szpital chwali się zyskami, które generuje kosztem poziomu leczenia. Że strach umierać w Zakopanem.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Obok bezdomnego na ul. Orkana przechodziły każdego dnia dziesiątki osób, w tym mieszkańcy bloku, pod którym leżał ten mężczyzna. Gdzie byliście? Nikt z was nie widział, że tam, pod schodami, jest na moście człowiek? Spał tam od kilku dni. Śmierdział, wzbudzał obrzydzenie, żebrał i wreszcie umarł na waszych oczach.

Jurek Jurecki

WOŁAŁ O POMOC  
umierał w centrum miasta

Ul. Orkana w Zakopanem. Lekarz i ratownicy podchodzą do bezdomnego. Właśnie umarł.

31 minut. Tak długo na ratunek czekał umierający w centrum Zakopanego bezdomny. Pomoc nadeszła zbyt późno.

Paweł Polak

Pani Klaudia przyjechała do Zakopanego na urlop. W poniedziałek tuż po południu razem z koleżanką soły ul. Orkana. Nagle usłyszały słabnięte wołanie o pomoc. Na schodach prowadzących do sklepu przy jednym z bloków zobaczyły leżącego wśród kartonów bezdomnego. Wyglądał źle, ale można z nim było porozmawiać. - Prosił o pomoc. Mówił, że ze się czuje. Natychmiast zadzwoniłam na numer 999. Dyspozytor wyznał, co i gdzie się dzieje, powiedział, że wyjechała karetka. Z zapisu w moim telefonie wynika, że była godz. 12.59 - opowiada pani Klaudia. Dokładnie o godz. 13.14 odebrała telefon od dyspozytora, który stwierdził, że karetka z Zakopanego nie przyjedzie i wysłał zespół z Bukowiny Tatrzańskiej. Kolejne minuty ciągnęły się w nieskończoność, a karetka nie przyjeżdżała. - Byłbym zahamował, gdy o 13.25 dyspozytor zadzwonił kolejną raz pytając, czy stan

mężczyzny się nie zmienił. Z każdą minutą było coraz gorzej. Widziałymy, jak oczy tego pana po prostu odpływają - opowiada pani Klaudia.

O 13.27 jako pierwsi na miejsce przyjechali strażacy. Wcześniej poszukiwali jednak bezdomnego w pobliskim potoku. Koleżanka pani Klaudii wybiegła do nich na ulicę i pokazała miejsce, gdzie leży mężczyzna. Nie widziałam, co się tam dokładnie dzieje - relacjonuje turystka. Kpt. Andrzej Król Łęgowski z zakopiańskiej straży pożarnej potwierdza, że strażacy przyjechali na miejsce o 13.27, jeszcze przed pogotowiem. - Mężczyzna nie dawł już żadnych oznak życia. Gdy dotarło pogotowie, strażacy przekazali mężczyznę ratownikom - zaznacza kpt. Król Łęgowski. Karetka przyjechała o godz. 13.30. 10 minut później przybył drugi zespół pogotowia, tym razem była to karetka specjalistyczna. Niestety było już za późno. 59-letni mężczyzna pochodzący z woj. dolnośląskiego nie żył.

dokończenie str. 13

ZAKOPANE

Wojna  
o ParceleMieszkańcy willejowej  
dzielni w Zakopanem nie  
chcą żyć na Wawelu. str. 7

KROŚCIENKO

Pomóżcie nam  
uratować córeczkęDiagnoza była bezsilna - guz mózgu  
AT/RT - Świat nam się zawałił - mówi  
mama 14-miesięcznej Wiktorii. str. 12

NOWY TARG

Prawo własności  
kontra wierniW rodzinnym domu księdza  
Mariana zagrodzili drogę do  
kościółka. str. 9

ZAKOPANE

## Tragiczne pasy

O życie walczy kobieta potrącona  
na źle oznakowanym przejściu dla  
pieszych. Dyrekcja dróg nie zmieni  
oznakowania. str. 5Jest wiele  
powodów by kupić  
Volkswagena.Wyprzedaż 2017.  
Rabat nawet do 24 000 zł.Autoryzowany Dealer  
AutoremoNowy Targ, ul. Skałarska 170,  
tel. 18 261 01 22, www.autoremo.pl

Volkswagen